

Sygn. akt **II AKa 96/21**

1.

2. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2021 r.

4. Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

5. Przewodniczący: SSA Stanisław Stankiewicz (spr.)

6. Sędziowie: SA Maciej Żelazowski

7. SA Andrzej Wiśniewski

8. Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

9. przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Goleniowie Emilii Smolińskiej - Zajac

10. po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2021 r. sprawy

11. S. C. (1)

12. oskarżonego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

13. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

14. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

15. z dnia 10 lutego 2021 r. sygn. akt III K 227/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) w opisie przypisanego oskarżonemu S. C. (1) czynu w miejsce zwrotu „poprzez zadanie mu kilku uderzeń w twarz” przyjmuje zwrot „poprzez zadanie mu uderzenia w twarz”,

2) orzeczony w punkcie 2 obowiązek zgłaszania się oskarżonego do Policji orzeka, na podstawie art. 43 § 1a k.k., na okres 6 (sześciu) miesięcy;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. (1) kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) z VAT, a nadto kwotę 98,87 zł (dziewięćdziesiąt osiem złotych i osiemdziesiąt siedem groszy), tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za drugą instancję, zaś wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

SSA Andrzej Wiśniewski SSA Stanisław Stankiewicz SSA Maciej Żelazowski

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 96/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 10 lutego 2021 r., sygn. akt III K 227/20			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca oskarżonego			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego		

	<p>w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p>	
#	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
#	<p>brak zarzutów</p>	
<p>1.4. Wnioski</p>		

#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>Obrońca oskarżonego S. C. (1), na podstawie art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., zarzucił:</p> <p>„I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie,</p> <p>1. art. 7 k.p.k. i art.4 k.p.k. poprzez uwzględnienie przez Sąd I instancji</p> <p>jedynie okoliczności na niekorzyść oskarżonego, płynących z</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

wniosków opinii biegłego	# zasadny
powołanych w niniejszej sprawie, bez uwzględnienia pozostałych okoliczności, na którą wskazywali świadkowie, którzy mieli na co dzień do czynienia z pokrzywdzonym, jak również dowodów z dokumentacji medycznej, znajdującej się w aktach sprawy, z których nie wynikały żadne dolegliwości wskazujące na doznanie już w dniu 18 grudnia 2019 r. obrażeń ciała S. M. (1) w obrębie jamy brzusznej,	# częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
2. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań M. W. (1) i S. M. (1), w zakresie w jakim Sąd dał im wiarę, co do tego, że:	
- przed 18 grudnia 2019 r. S. M. (1) został dwukrotnie uderzony otwartą dłonią w twarz przez oskarżonego, podczas gdy zeznania te są odosobnione i nielogiczne,	
- przez następne dni pokrzywdzony źle się czuł, w związku z czym nie opuszczał swojego	

mieszkania, podczas gdy w tym czasie był widywany przez sąsiadów, a nadto wraz z M. W. (1) dokonali czynności jego zameldowania w lokalu oraz złożył ustne zawiadomienie o przestępstwie

a nadto świadkowie ci mieli motyw, aby zeznawać w tym zakresie nieprawdę z uwagi na pozostawanie z oskarżonym w silnym konflikcie np. nieodbywania się spotkań w mieszkaniu M. W. (1), podczas których spożywa się alkohol czy niewywoływania awantur;

3. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań S. M. (1) i H. U. (1), w zakresie w jakim Sąd dał im wiarę, co do tego, że:

- nie byli oni opryskliwi w stosunku do oskarżonego i nie podnieśli przeciwko niemu butelki po piwnie, podczas, gdy świadkowie co mieli motyw, aby zeznawać w tym zakresie nieprawdę,
- oskarżony kopał S. M. (1) w okolicy

klatki piersiowej,
żeber i brzucha

a nadto świadkowie
ci mieli motyw, aby
zeznawać w tym
zakresie nieprawdę
z uwagi na
pozostawanie z
oskarżonym w
silnym konflikcie
oraz mimo
odebrania
przyrzeczenia
składali przed
Sądem fałszywe
zeznania w zakresie
np. tego, że
byli trzeźwi podczas
zdarzenia, podczas,
gdy chociażby z
notatki policji płyną
odmienne wnioski,

4. art. 7 k.p.k.
poprzez dowolną,
a nie swobodną
ocenę wyjaśnień
oskarżonego, w
zakresie w jakim Sąd
nie dał mu wiary, że:

- S. M. (1) i H.
U. (1) zachowywali
się w stosunku
do oskarżonego w
sposób opryskliwy i
prowokujący,

- oskarżony nie
kopał S. M. (1)
po żebrach ani w
brzuch,

- S. M. (1) nie leżał
po zdarzeniu z dnia
18 grudnia 2019 r.
w mieszkaniu, tylko
wychodził do sklepu,

- S. M. (1)
często prowokował
oskarżonego,

5. art. 7 k.p.k. i
art. 4 k.p.k. poprzez
uwzględnienie przez
Sąd I instancji

jedynie okoliczności
na niekorzyść
oskarżonego,
płynących z
wniosków kuratora
przeprowadzającego
wywiad
środowiskowy w
niniejszej sprawie,
podczas gdy
stwierdzenie, że w
miejscu
zamieszkania
oskarżony posiada
opinię osoby
nadużywającej
alkoholu i
narkotyków i
przejawiającej
zachowania
agresywne oparte
jest na
twierdzeniach
„anonimowej
sąsiadki”, która
z dużą dozą
prawdopodobieństwa
jest M. W. (1),

6. art. 410 k.p.k.
poprzez całkowite
pominięcie w
ustaleniach
faktycznych
poczynionych przez
Sąd:

- okoliczności, że
S. M. (1) w chwili
zdarzenia był pijany,

- okoliczności, że S. M. (1) dzień po zdarzeniu – w dniu 19 grudnia 2019 r. udał się na KPP w G. w celu złożenia ustanęgo zawiadomienia o przestępstwie i zeznań w charakterze świadka;

- zeznań świadka A. Z. (1), który wskazywał, że „w trakcie spotkań pana H. U. (1) z panem S. M. (1) i panią M. W. (1) doszło do awantury wywołanej przez nich z panem S. C. (1)”, podczas której H. U. (1), S. M. (1) i M. W. (1) byli pod wpływem alkoholu, a od oskarżonego funkcjonariusz nie wyczuł woni alkoholu,

- zeznań świadka A. Z. (1), który wskazywał, że „wszyscy w tym budynku mają konfliktowy charakter”, „są ze sobą mocno skłóceni. Według mnie nie da się ich absolutnie pogodzić”,

- zeznań A. M. (1), która wskazywała, że „M. W. (1) stosowała przemoc w stosunku do swego

byłego męża w swoim mieszkaniu, takiego starszego pana. Gdybym jej nie zabrała, to by go zabiła. Ona robi to rurą od odkurzacza albo tłuczkiem do mięsa”,

- okoliczności, że w dokumentacji medycznej nie ma żadnych śladów na potwierdzenie tego, że pokrzywdzony znajdował się w stanie po kopaniu w klatkę piersiową i okolice jamy brzusznej, a bolesność miejscowa lewej strony klatki piersiowej była skutkiem upadku,

- okoliczności, że w dokumentacji medycznej znajduje się wzmianka „bez sińców czy obrzęku”,

a nadto, z ostrożności procesowej wyrokowi zarzucam:

II. obrazę przepisów postępowania mającą na treść wyroku, a mianowicie art. 410 k.p.k. poprzez całkowite pominięcie poczynienia przez Sąd ustaleń faktycznych w przedmiocie ustalenia zamiaru sprawcy, skutkującą

błędnym ustaleniem i przyjęciem, że oskarżony przewidywał i godził się na to, że spowoduje u S. M. (1) ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, w sytuacji, gdy sposób zadania urazów, ich umiejscowienie i siła nie wskazywały na możliwość powstania w ich wyniku choroby realnie zagrażającej życiu pokrzywdzonego,

III. rażąco niewspółmierność, w sensie surowości, orzeczonej względem oskarżonego w pkt I części dyspozytywnej wyroku, polegającą na wymierzeniu kary 5 lat pozbawienia wolności – na skutek przecenienia ustalonych w tej sprawie okoliczności obciążających, oraz rażąco niewspółmierność orzeczonej w kwocie 5.000 zł nawiązki,

IV. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 410 k.p.k., poprzez całkowite pominięcie w

	<p>ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd okoliczności łagodzących, takich jak:</p> <ul style="list-style-type: none"> - okoliczności i motywacji dokonanego czynu, w tym przede wszystkim silny konflikt sąsiedzki i prowokujące zachowanie pokrzywdzonego w stosunku do oskarżonego, - zachowania S. C. (1) w stosunku do A. M. (1) i jej córki N., - podejmowania przez oskarżonego pracy zarobkowej, prowadzenie ustabilizowanego trybu życia.” 		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego S. C. (1) okazała się o tyle zasadna, że konsekwencją jej wniesienia była niewielka modyfikacja zaskarżonego wyroku, jednakże generalnie z innych przyczyn niż te,</p>			

które zostały w niej wskazane.

Zasadnicze, licznie zwerbalizowane w petitum skargi odwoławczej zarzuty obrazy przepisów postępowania, tudzież rażącej niewspółmierności (surowości) wymierzonej oskarżonemu kary były bowiem – w świetle realiów przedmiotowej sprawy – merytorycznie nieuzasadnione i zupełnie nietrafne.

Na wstępie zauważyć należy, że omawiana apelacja została niewłaściwie skonstruowana. Pod pozorem naruszenia licznych uchybień w postępowaniu Sądu I instancji skarga odwoławcza kwestionuje de facto poczynione ustalenia faktyczne. Należało zatem oczekiwać, że po przedstawieniu w petitum tak wielu zarzutów, uzasadnienie wniesionej apelacji w sposób wręcz oczywisty wykaże wadliwość argumentacji Sądu I instancji, rzeczywiście wykaże ewidentną błędność (poprzez kolizję z logiką, wiedzą

i doświadczeniem
życiowym)
rozumowania tegoż
Sądu, w zakresie
oceny wiarygodności
i znaczenia dla
rozstrzygnięcia
konkretnego
materiału
dowodowego, nie zaś
ograniczy się jedynie
do werbalnego
zanegowania jego
prawidłowości oraz
zamieszczenia (w
to miejsce) własnej,
subiektywnej i
wybiórczej oceny
dowodów, będącej
rezultatem
wątpliwości autora
skargi odwoławczej,
w zakresie
poczynionych
ustaleń faktycznych,
nurtujących autora
skargi odwoławczej,
przedstawionych
jednakże w formule
uchybień
procesowych.
Tymczasem w
znakomitej
większości wskazane
na wstępie skargi
zarzuty obrazy
przepisów
postępowania (art.
438 pkt 3 k.p.k.)
nie zostały w
ogóle (wbrew treści
przepisu art. 427
§ 2 in fine
k.p.k.) uzasadnione.
Ponadto sam sposób
argumentacji
apelacji jest niestety
chaotyczny,
nieprzejrzysty, a
kolejność

omawiania
poszczególnych
zarzutów przez
skarżącego zupełnie
dowolna, co
utrudnia
merytoryczne
odniesienie się do
nich. Nadto, jak
się wydaje, brak
jakiegokolwiek
przyporządkowania
argumentacji do
poszczególnych
podstaw
odwoławczych,
podnoszenie
zarzutów
nieprawdziwych,
wszystkich -
kwestionujących de
facto poczynione
ustalenia faktyczne,
ale pod pozorem
uchybień
procesowych (w
szczególności obraży
art. 4, art. 7 i art. 410
k.p.k.), zaniechanie
wskazania w apelacji
numeracji stron,
jak też brak
jakiegokolwiek
odniesienia do kart
zgrupowanego
materiału
dokumentarnego (z
akt sprawy), a
przede wszystkim
brak
merytorycznego
uzasadnienia
większości
stawianych zarzutów
powoduje, że - z
racjonalnego punktu
widzenia - nie
jest też możliwe
poznanie sposobu
rozumowania

obrońcy. Tego rodzaju sposób redagowanie środka odwoławczego, jak się wydaje, może być przejawem braku lojalności procesowej, tudzież zabiegiem obliczonym jedynie na pozyskanie wątpliwego instrumentarium dla potrzeb zakładanego, przyszłego postępowania kasacyjnego (zob. postanowienie SN z 26.03.2013 r., III KK 55/13, LEX nr 1308135).

Należy przypomnieć, że sposób wykonania obowiązku określonego w art. 457 § 3 k.p.k., w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), jest przecież pochodną, z jednej strony – jakości i kompletności wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, zaś z drugiej strony – treści zarzutów apelacji oraz wspierającej ją argumentacji (zob. np. postanowienia SN: z 25.04.2017 r., V KK 423/16, LEX nr 2288128; z 01.06.2017 r.,

III KK 5/17,
LEX nr 2321862).
Jeśli zatem sąd
orzekający w swoim
uzasadnieniu
generalnie dokona
należytej oceny
wszystkich istotnych
okoliczności, dokona
odpowiednich
ustaleń faktycznych
(będących
konsekwencją
określonej oceny
materiału
dowodowego),
tudzież w sposób
pełny przedstawi
argumentację
prawną, to oparcie
zarzutów apelacji
na tych samych
elementach, które
były już wcześniej
należycie rozważone
przez sąd I instancji
(co wynika z
uzasadnienia
wyroku) – uprawnia
sąd odwoławczy
do ograniczenia
swojego
uzasadnienia w
znacznym zakresie
oraz odesłania do tej
właśnie
argumentacji. Rzecz
zatem w tym, że
w przedmiotowej
sprawie wszystkie
zasadnicze kwestie
artykułowane w
apelacji obrońcy S.
C. (1) (a zatem i
te, które miałyby
rzekomo skutkować
koniecznością
„zmiany kwalifikacji
prawnej czynu” na
art. 157 § 1

k.k., względnie art. 156 § 2 k.k., były już zasadniczo rozważone przez Sąd Okręgowy w rzeczowym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wypada też nadmienić, że obrońca nie stawiał nawet zarzutu naruszenia przepisu art. 424 k.p.k.

Realizując zatem powinność wynikającą z treści art. 457 § 3 k.p.k. w pierwszej kolejności podnieść należy, iż zupełnie niezasadne były licznie zwerbalizowane w apelacji zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, które miały charakter wyłącznie instrumentalny i służyły wsparciu uchybień w zakresie błędnych ustaleń faktycznych, przywołanych w uzasadnieniu omawianej skargi odwoławczej [„(...) sąd nieprawidłowo ustalił przebieg samego zdarzenia”]. Nietrafne było podniesienie zarzutów naruszenia art. 4 k.p.k. W przepisie tym zawarta jest bowiem (adresowana do organów

procesowych)
zasada
obiektywizmu,
której
przestrzeganie
gwarantują
poszczególne
instytucje
procesowe.
Skuteczne
podniesienie obrazu
tej reguły, wymaga
jednak wykazania
naruszenia
szczegółowych
przepisów
zapewniających jej
przestrzeganie i
stąd zarzut obrazu
prawa procesowego
powinien opierać
się na naruszeniu
norm tworzących
konkretne nakazy
lub zakazy, nie zaś
norm o charakterze
ogólnym z art.
4 k.p.k. (zob.
postanowienia SN z:
08.01.2007 r., II KK
123/06, OSNwSK
2007/1/81;
16.01.2007 r., V KK
345/06, OSNwSK
2007/1/161;
15.04.2010 r., III KK
351/09, OSNwSK
2010/1/775;
18.06.2014 r., III
KK 28/14, LEX nr
1483958; 22.11.2017
r., V KK 289/17, LEX
nr 2434485).

Równie
nieprzekonujące
było wielokrotne
przywołanie w
apelacji naruszenia
dyrektywy

swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k. Przypomnieć należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jeśli tylko:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy;
- 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających, zarówno na korzyść, jak i niekorzyść lustrowanego (oskarżonego);
- 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego a nadto zostało należycie i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (zob. wyroki SN z: 04.07.1995 r., II KRN 72/95, Prok. i Pr. 1995/11-12/6; 22.02.1996 r., II KRN 199/95, Prok. i Pr. 1996/10/10; postanowienia SN z: 01.09.2010 r., IV KK 78/10, OSNwSK 2010/1/1653; 18.12.2012 r., III KK 298/12, LEX nr 1232292; 28.04.2015 r., II KK 89/15, LEX nr 1682543;

15.03.2018 r., II KK 91/18, LEX nr 2473785; 11.04.2018 r., IV KK 104/18, LEX nr 2498022). Tymczasem obrońca S. C. (1) racjonalnie nie wykazał, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został in concreto dotrzymany, a zamiast tego zaoferował własną, wybiórczą i odmienną od dokonanej przez Sąd I instancji, ocenę materiału dowodowego, nie wykazując nieprawidłowości w rozumowaniu organu orzekającego. Wprawdzie odmienna, subiektywna ocena dowodów, jest prawem skarżącego, to nie prowadzi sama przez się do uznania, że analiza dokonana w tej sprawie przez Sąd Okręgowy charakteryzowała się nieuprawnioną dowolnością.

W szczególności zupełnie chybiony okazał się już pierwszy zarzut (z punktu 1) - obraży art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. co miało polegać na rzekomym „(...)

uwzględnieniu przez Sąd I instancji jedynie okoliczności na niekorzyść oskarżonego, płynących z wniosków opinii biegłego powołanych w niniejszej sprawie, bez uwzględnienia pozostałych okoliczności, na którą wskazywali świadkowie którzy mieli na co dzień do czynienia z pokrzywdzonym, jak również dowodów z dokumentacji medycznej, znajdującej się w aktach sprawy, z których nie wynikały żadne dolegliwości wskazujące na doznanie już w dniu 18 grudnia 2019 r. obrażeń ciała S. M. (1) w obrębie jamy brzusznej”. Wbrew odmiennym twierdzeniom obrońcy należy zatem podnieść, że w świetle całokształtu materiału dowodowego, zebranego w niniejszej sprawie (ocenianego we wzajemnym powiązaniu tychże dowodów, nie zaś w ich separacji – jak zdaje się tego oczekiwać skarżący), nie ulega wątpliwości, że to na skutek ataku

oskarżonego S. C. (1), zadania pokrzywdzonemu uderzenia w twarz oraz kopania w klatkę piersiową i okolice jamy brzusznej, pokrzywdzony S. M. (1) doznał opisanych w wyroku obrażeń ciała, w tym obrażeń głowy pod postacią złamania kości nosa (bez przemieszczenia odłamów kostnych) oraz obrażeń tułowia pod postacią rozkawałkowania śledziony, co wymagało operacji ratującej życie, co spowodowało ciężki uszczerbek na zdrowiu, w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Biegły medycyny sądowej jasno wykazał w wydanej opinii (uzupełnionej na rozprawie głównej), że pomiędzy przypisanym oskarżonemu zdarzeniem a uszkodzeniem ciała pokrzywdzonego istnieje związek przyczynowo - skutkowy, albowiem człowiek może doznać wymienionych obrażeń ciała podczas pobicia pięścią oraz kopania nogami w obuwiu.

In concreto
przeniesienie bardzo
dużej energii
kinetycznej z pięści
na głowę oraz z nóg
w obuwiu na tułów
człowieka może
zatem spowodować
takie obrażenia
ciała jakich doznał
pokrzywdzony S. M.
(1) (dokumentacja
medyczna - k. 12-28,
opinia biegłego z
zakresu medycyny
sądowej - k.
40-45, 178-179, str.
2-3 uzasadnienia
wyroku SO).

Wprawdzie opinia
biegłego nie jest dla
obrońcy
oskarżonego S. C.
(1) przekonująca,
jednakże warto
nadmienić, że od
dawna przyjmuje
się, iż dowód z opinii
biegłego powinien
być przystępny i
przekonujący dla
sądu, jako organu,
który ostatecznie go
weryfikuje
przesadzając w
wyroku o jego
wartości
dowodowej. Jeżeli
zatem sąd swoje
stanowisko w tym
przedmiocie
szczegółowo
umotywowwał, to fakt,
iż opinia taka nie
jest przekonywająca
dla strony, czy
wręcz nie spełnia jej
oczekiwań, nie jest
przesłanką

dopuszczenia
kolejnej opinii (zob.
np. postanowienie
SN z 17.03.2020
r., II KK 324/19,
LEX nr 3122735).
Zresztą przepis art.
201 k.p.k. znajduje
zastosowanie w
sytuacji, gdy opinia
biegłego jest
niepełna lub
niejasna, albo gdy
zachodzi
sprzeczność w samej
opinii. Opinie uważa
się za niepełną,
jeżeli nie zawiera
odpowiedzi na
wszystkie pytania
zawarte w
postanowieniu o
powołaniu dowodu
z opinii biegłego, a
także wtedy, gdy w
opinii brak pełnego
sprawozdania z
przebiegu badań
przeprowadzonych
przez biegłego.
Opinię można uznać
za niepełną także
wtedy, gdy biegły
pomija ujawnione w
toku postępowania
dowody lub gdy
opinia zawiera tylko
wnioski, bez
przedstawienia
przesłanek, na
podstawie których
biegły te wnioski
sformułował. Z kolei
niejasność opinii, o
której mowa w
ww. przepisie ma
miejsce w razie
niezrozumiałości
ustalenia, w jaki
sposób biegły

doszedł do
końcowych
wniosków, wreszcie
wtedy, gdy wywody
te i wnioski
są nielogiczne. Do
wewnętrznej
sprzeczności opinii
dochodzi bowiem
wówczas, gdy
wnioski biegłego
nie przystają do
wyników badań
przeprowadzonych
przez biegłego (zob.
postanowienia SN:
z 26.03.2008 r.,
II KK 19/08, LEX
nr 406869; z
20.04.2016 r., III
KK 132/16, LEX
nr 2054097). W
świetle powyższych
uwarunkowań
zauważyć należy,
że ocena opinii
biegłego medycyny
sądowej była
przedmiotem
należytej analizy
Sądu I instancji,
co wynika wprost z
uzasadniania
zaskarżonego
wyroku (str. 3-4).
Kwestionując opinię
biegłego należy
zawsze wykazać, że
istniały konkretne
okoliczności
określone w art.
201 k.p.k. (por.
postanowienia SN:
z 21.08.2013 r.,
IV KK 178/13,
LEX nr 1375229;
z 22.10.2015 r., III
KK 239/15, LEX nr
182042; z 17.12.2015
r., III KK 44815,

LEX nr 1956352; z 22.09.2016 r., V KK 217/16, LEX nr 2142569), zaś okoliczności tych autor apelacji w żaden sposób nie wykazał. obrońca nie podniósł natomiast żadnych racjonalnych okoliczności, które mogłyby tę opinię podważyć, nie mówiąc już o tym, że okoliczności takich nie sygnalizował ani w toku postępowania przed Sądem I instancji, gdy biegły uzupełniał swoją opinię pisemną na rozprawie głównej, udzielając rzeczowych odpowiedzi na pytania stron (k. 178-179), ani też w czasie rozprawy odwoławczej.

Merytorycznie nietrafny był też drugi zarzut skargi (z punktu 2) – naruszenia art. 7 k.p.k., co miało polegać na „(...) dowolnej, a nie swobodną ocenie zeznań M. W. (1) i S. M. (1) w zakresie w jakim Sąd dał im wiarę (...)”. W odpowiedzi należy zauważyć, że skarżący w ogóle nie wykazał, aby podnoszone

incydentalne kwestie, tj. okoliczność, że jeszcze przed zdarzeniem objętym aktem oskarżenia, tj. dniem 18 grudnia 2019 r. S. M. (1) został dwukrotnie uderzony otwartą dłonią w twarz przez oskarżonego (co zdaniem obrońcy ma być nielogiczne), zaś przez następne dni pokrzywdzony miał nie opuszczać swojego mieszkania (źle się czuł), podczas gdy (zdaniem obrońcy) w tym właśnie czasie był jednak widywany przez sąsiadów, a nadto „(...) wraz z M. W. (1) dokonał czynności jego zameldowania w lokalu oraz złożył ustne zawiadomienie o przestępstwie” – mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, zgodnie z unormowaniem art. 438 pkt 2 in fine k.p.k. Kompletnie nieuzasadnione były też uwagi apelującego, że rzekomo pokrzywdzony S. M. (1) i świadek M. W. (1) „(...) mieli motyw, aby zeznawać w tym zakresie nieprawdę, z uwagi na

pozostawanie z
oskarżonym w
silnym konflikcie”.

Obrońca
oskarżonego w
uzasadnieniu
apelacji nie wskazuje
bowiem na
jakikolwiek
dowody, które
miałyby potwierdzać
stawianą w petitum
tezę. Warto
zauważyć, że na
sprawstwo S. C. (1)
wskazywały przecież
nie tylko relacje
pokrzywdzonego S.
M. (1) i zeznania
M. W. (1) (wsparte
wynikami badań
medycznych i opinii
biegłego) ale i
zeznania naocznego
świadka zdarzenia –
H. U. (1).

Nie sposób też
pominąć, że
paradoksalnie
obrońca sam nie
jest przekonany do
swych racji i
traktuje je jedynie w
kategoriach hipotezy
(tj. że sprawcą
ciężkiego uszczerbku
na zdrowiu
pokrzywdzonego
jest in concreto
M. W. (1)), skoro
podnosi w skardze,
iż jedynie „(...)”
znacznie bardziej
prawdopodobne jest
to, że to ona
doprowadziła do
pęknięcia

śledzony” (str. 6 in fine apelacji).

Na uwzględnienie nie zasługiwały także kolejne zarzuty omawianej apelacji, tj. zarzut trzeci i czwarty, przy czym z uwagi na to, że podnoszone rzekome uchybienia dotyczą de facto oceny tych samych relacji, złożonych przez pokrzywdzonego S. M. (1) i świadka H. U. (1) – zostaną one omówione łącznie.

I tak w przekonaniu sądu ad quem z pewnością nie doszło do – obrazy art. 7 k.p.k. „(...) poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań S. M. (1) i H. U. (1), w zakresie w jaki Sąd dał im wiarę (...)”, a zdaniem obrońcy miało to polegać na pominięciu okoliczności, że pokrzywdzony i ww. świadek byli opryskliwi w stosunku do oskarżonego, podnieśli butelki po piwie, a nadto „mieli motyw aby zeznawać nieprawdę z uwagi na pozostawanie z oskarżonym w silnym konflikcie”. W odpowiedzi należy ponownie

zauważyć, że obrońca, poza lakoniczną werbalną polemiką, w uzasadnieniu apelacji w jakikolwiek racjonalny sposób nie wskazał na okoliczności, które miałyby potwierdzać jego tezę, że wszyscy świadkowie celowo zeznawali nieprawdę. Sąd I instancji dostrzegł przecież, że „(...) pomiędzy S. C. (1) z jednej strony, a M. W. (1), S. M. (1) i H. U. (1) z drugiej strony zaistniał konflikt, efektem którego były awantury sąsiedzkie, do których dochodziło między nimi” (str. 1 uzasadnienia SO). Wbrew odmiennym twierdzeniom obrońcy okoliczność tę miał zatem w polu widzenia oceniając całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego. Także przywołana w motywach skargi odwoławczej notatka policyjna w żaden sposób nie podważa istotnych ustaleń Sądu I instancji. Nieuzasadnione były również zarzuty, że Sąd I instancji naruszył dyrektywę

z art. 7 k.p.k. albowiem nie dał wiary wyjaśnieniom S. C. (1), że S. M. (1) i H. U. (1) zachowywali się wobec oskarżonego w sposób opryskliwy, prowokujący, zaś oskarżony nie kopał pokrzywdzonego nogą w brzuch, a dodatkowo pokrzywdzony po zdarzeniu miał wychodzić z mieszkania. W odpowiedzi należy przede wszystkim przypomnieć, że obrazy przepisu art. 7 k.p.k. nie stanowi przecież fakt, że w ocenie strony poczynione ustalenia faktyczne i ocena dowodów jest dla skazanego niekorzystna i nie spełnia jego oczekiwań (zob. postanowienie SN z 17.03.2020 r., V KK 263/19, LEX nr 3168866).

Na podkreślenie w tym miejscu zasługuje też znaczenie zasady bezpośredniości, realizowanej generalnie w postępowaniu przed sądem I instancji. Przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności wypowiedzi

poszczególnych osób, kształtowane jest przecież nie tylko w oparciu o treść tej wypowiedzi, ale w znacznym stopniu także na podstawie wrażeń bezpośrednich odnoszonych przez skład orzekający podczas przesłuchania oskarżonych i świadków. Obserwacja stanu intelektualnego i emocjonalnego tych osób, sposobu udzielania odpowiedzi na pytania, czy sposobu reagowania na ujawniane sprzeczności, bądź rozbieżności pozwala na pełną i wszechstronną ocenę ich wiarygodności. Stąd też sąd odwoławczy uprawniony jest jedynie wówczas do podważania ocen sądu I instancji w zakresie wiarygodności osobowych źródeł dowodowych, jeżeli stwierdzi w rozumowaniu tego sądu błędy, czy uchybienia natury faktycznej (jak np. pominięcie istotnych okoliczności, niedostrzeżenie sprzeczności), bądź natury logicznej albo

też sprzeczności
tych ocen ze
wskazaniami wiedzy
i doświadczenia
życiowego. W tym
właśnie kontekście
przyznanie przez
Sąd I instancji
waloru
wiarygodności
spójnym i
konsekwentnym
relacjom
pokrzywdzonego S.
M. (1) oraz
wspierającym je
logicznym
zeznaniom M. W.
(1) i H. U.
(1) oraz materiałom
dokumentarnym (w
tym dokumentacji
medycznej S. M.
(1), tudzież opinii
biegłego z zakresu
medycyny sądowej),
bezsparnie
wskazującym (we
wzajemnym
powiązaniu) na
osobę oskarżonego
S. C. (1), jako
sprawcę
przypisanego mu
czynu, nie było
dotknięte żadnym
z tych uchybień.
Stąd też Sąd
Apelacyjny nie miał
jakichkolwiek
podstaw do
odmiennego
uznania, że to
właśnie te ww.
relacje nie były
wiarygodne, a
szczerze i
obiektywnie
prawdziwe były
jedynie wyjaśnienia

S. C. (1), który utrzymywał, że uderzył jedynie pokrzywdzonego w twarz, w wyniku awantury jaka pomiędzy nimi wynikła a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia albowiem przestraszył się (k. 90-93).

Zupełnie chybiony był także kolejny zarzut omawianej apelacji (z punktu 5) – obrazy art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k., co - zdaniem obrońcy - miało polegać na uwzględnieniu przez Sąd I instancji jedynie okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, płynących z wniosków kuratora przeprowadzającego wywiad środowiskowy, podczas gdy stwierdzenie, iż w miejscu zamieszkania oskarżony posiada opinię negatywną oparte ma być – zdaniem obrońcy – na twierdzeniach „anonimowej sąsiadki”. Odnosząc się do tej argumentacji nie sposób pominąć, że już w toku prowadzonego śledztwa zlecono przeprowadzenie przez kuratora

sądowego wywiadu środowiskowego dotyczącego osoby oskarżonego. Z zebranych przez kuratora sądowego informacji, zawartych w tymże wywiadzie wynika m.in., że: S. C. (1) jest bezdzietnym kawalerem; pozostaje w związku nieformalnym; nie utrzymuje kontaktu z siostrą; ojciec oskarżonego jest uzależniony od alkoholu; stosował wobec oskarżonego przemoc fizyczną; oskarżony od 11 roku życia przebywał w licznych ośrodkach wychowawczych; podejmuje prace dorywcze w charakterze pracownika fizycznego; zajmuje mieszkanie dwupokojowe, które należy do (...) w G.; oskarżony posiada negatywną opinię w środowisku lokalnym; jest osobą przejawiającą uzależnienie krzyżowe od alkoholu i narkotyków, pod wpływem których zachowuje się agresywnie (k. 68-70).
Przypomnienie tych wszystkich szczegółowych danych stało się

konieczne, aby
wykazać
nieracjonalność tezy
obrońcy, że wywiad
środowiskowy nie
jest wiarygodny
albowiem tylko
„opierał się na
twierdzeniach
anonimowej
sąsiadki”. Niczego
też w tej materii nie
zmieniają sugestie
obrońcy, zawarte
w końcowej części
uzasadnienia
apelacji, iż „(...) Sąd
nie odniósł się do
zeznań A. M. (1),
która jako jedyna
(poza A. Z. (1)) z
przesłuchanych osób
jest osobą pracującą
i niespożywająca
alkoholu, która
mówiła, że nie
obawia się Pana S.
C. (1), że oskarżony
pomagał im mi.in. z
drewnem na opał”,
co - w przekonaniu
obrońcy - ma
świadczyć o tym, że
oskarżony nie jest
zdemoralizowany.
W odpowiedzi warto
zauważyć, że w
kategoriach
jurydycznego
nieporozumienia
należy odczytywać
tezę obrońcy, jakoby
S. C. (1) był
osobą spokojną,
niekonfliktową,
prowadzącą stabilny
tryb życia, która
stworzyła związek
i podjęła pracę
zarobkową. Przede

wszystkim obrońca w apelacji sam wskazywał na istniejący „silny konflikt” oskarżonego z sąsiadami. Nadto, już w samej treści akcentowanego przez obrońcę wywiadu środowiskowego zawarto przecież informację, że oskarżony S. C. (1) był agresywny wobec kuratora sądowego. Nie sposób przecież racjonalnie przyjąć, by kurator zamieścił tego typu treści, gdyby nie odpowiadały one rzeczywistości. Sąd I instancji trafnie także dostrzegł, że oskarżony S. C. (1) odpowiadał w warunkach art. 64 § 1 k.k., był już kilkakrotnie karany za przestępstwa, zaś czynu dopuścił się w ciągu zaledwie 9 miesięcy po opuszczeniu zakładu karnego, po odbyciu kilkuletniej kary pozbawienia wolności, a zatem słusznie ocenił oskarżonego, wbrew odmiennym twierdzeniom autora apelacji, jako „osobę zdemoralizowaną” (str. 6 uzasadnienia SO).

Pożądanego przez obrońcę skutku nie

mogło także odnieść sformułowanie w petitum apelacji szerokiego zarzutu (punkt 6) - naruszenia art. 410 k.p.k., co miało polegać na pominięciu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji szeregu okoliczności, skoro także i ten zarzut nie został w ogóle uzasadniony (pomimo jednoznacznej treści art. 427 § 2 k.p.k.) w uzasadnieniu skargi odwoławczej. Tymczasem obraza art. 410 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Nie stanowi natomiast naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie, w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (zob. postanowienie SN z 24.03.2015 r., III KK 70/15,

LEX nr 1758785).
Nieskuteczne było
także zarzucanie
Sądowi
Okręgowemu,
naruszenia art. 410
k.p.k., poprzez
odwołanie się do
wątpliwości strony
skarżącej, co do
oceny wiarygodności
pokrzywdzonego S.
M. (1) i tego, że
w chwili zdarzenia
miał być pijany
a nadto złożył
zawiadomienie o
przestępstwo
„dopiero” dzień
po zdarzeniu (w
dniu 19 grudnia
2019 r.). Skoro
bowiem przepis
art. 410 k.p.k.
obliguje jedynie
do rozważenia i
uwzględnienia przy
wyrokowaniu
całokształtu
okoliczności
ujawnionych w toku
rozprawy, to
zagadnienie oceny
wiarygodności
poszczególnych
źródeł dowodowych,
w ogóle nie
należy do zakresu
normatywnego tego
przepisu (zob.
postanowienie SN
z 05.05.2006 r.,
III KK 351/05,
LEX nr 182994).
Zresztą podnoszona
w apelacji
okoliczności, że:
świadek A. Z.
(1) wskazywał, na
inną awanturę (po

spożyciu alkoholu) do jakiej miało dojść pomiędzy pokrzywdzonym, M. W. (1) i H. H. U. (1) oraz na to, iż „wszyscy w tym budynku mają konfliktowy charakter”; zaś świadek A. M. (1) relacjonował, iż wcześniej „M. W. (1) stosowała przemoc w stosunku do swojego byłego męża w swoim mieszkaniu, takiego starszego pana” – nie wynika jeszcze by ustalenia faktyczne poczynione w zaskarżonym wyroku są zupełnie dowolne i błędne.

Z kolei do okoliczności artykułowanych w apelacji, w odniesieniu do opinii biegłego medycyny sądowej i dokumentacji medycznej, sąd ad quem odniósł się już wcześniej (vide omówienie zarzutu nr 1). Podobnie jak to miało miejsce w odniesieniu do wszystkich zarzutów procesowych a de facto zarzutów błędnych ustaleń faktycznych - nie wykazano też możliwości wpływu podnoszonego uchybienia na treść

zaskarżonego
wyroku.

Jedynie polemiczny
charakter mają też
twierdzenia
obrońcy,
podniesione przy
okazji
sformułowania
kolejnego zarzutu
obrazy przepisów
postępowania
(punkt II) a
mianowicie art.
410 k.p.k., poprzez
pominięcie
poczynienia ustaleń
faktycznych w
przedmiocie
zamiaru sprawcy,
skutkującą –
zdaniem skarżącego
- błędnym
przyjęciem, że
oskarżony
przewidywał i godził
się na to, że
spowoduje u S. M.
(1) ciężki uszczerbek
na zdrowiu.
Zdaniem obrońcy S.
C. (1) zadał ciosy
pięścią w nos, nie
używając żadnego
niebezpiecznego
narzędzia i stąd
właśnie ani nie
przewidywał ani nie
godził się na to,
że spowoduje tak
poważne skutki dla
zdrowia
pokrzywdzonego
(str. 7 apelacji).
Odpowiadając
należy podnieść,
że obrońca z
sobie wiadomych
powodów zdaje

się zatem nie dostrzegać, iż oskarżony kopał pokrzywdzonego S. M. (1) w klatkę piersiową i okolice jamy brzusznej i te ciosy – zdaniem biegłego – zadane obutą nogą spowodowały ciężkie obrażenia tułowia pod postacią rozkawałkowania śledziony, co wymagało operacji ratującej życie, a doznane obrażenia spowodowały łącznie ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu. Oczywiście jest, że przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. może być popełnione jedynie umyślnie (w realiach niniejszej sprawy miało to miejsce z zamiarem wynikowym [ewentualnym]). Wprawdzie w tej ostatniej materii uzasadnienie zaskarżonego wyroku rzeczywiście nie jest nadmiernie rozbudowane, jednakże nie ulega wątpliwości, że zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze zgodnie wskazuje się na odniesienie do tego,

czy sprawca zmierzał do realizacji skutku opisanego w art. 156 § 1 k.k., czy też tylko w art. 157 § 1 k.k. – co zdaje się postulować obrońca S. C. (1)) – konstrukcją tzw. zamiaru ogólnego, nieokreślonego, który opiera się na założeniu, iż sprawca nie musi mieć świadomości dokładnego obrazu wszystkich następstw swego działania, musi mieć zamiar spowodowania poważnego, choćby niesprecyzowanego skutku na zdrowiu, odpowiadać zaś będzie za taki skutek, jaki faktycznie zaistnieje, jeśli okoliczności podmiotowo-przedmiotowe towarzyszące czynowi m.in. sposób działania sprawcy za tym przemawiają. Nie budzi zatem wątpliwości, że przyjmowanie tzw. zamiaru ogólnego, przy przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu wymaga, gdy chodzi o art. 156 § 1 k.k., aby zamiar sprawcy obejmował nie jakiegokolwiek naruszenie czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia, ale w

aspekcie choćby ewentualnym ciężki uszczerbek na zdrowiu, w tym wynikający np. ze sposobu działania sprawcy. Ponadto między zachowaniem sprawcy a tym skutkiem musi istnieć związek przyczynowy, choć oczywiście nie jest wymagane uświadomienie sobie przez niego dokładnego przebiegu tego związku (zob. wyrok SN z 13.01.2011 r., II KK 188/10; OSNKW 2011 r., z. 2, poz. 17; postanowienie SN z 25.09.2018 r., V KK 352/18, LEX nr 2559436; postanowienie SN z 4.06.2014 r., LEX nr 1486998; postanowienie SN z 10.11.2011 r., III KK 216/11, LEX nr 1101671; R. Stefański [red.]: Kodeks karny. Komentarz, Legalis). Mając zatem na uwadze miejsce zadawania kopnięć nogą ich liczbę i siłę należy przyjąć, że oskarżony działał ze świadomością możliwości (zamiar ewentualny) spowodowania daleko sięgającej krzywdy, jest bowiem osobą

doroślą, zaatakował
pokrzywdzonego
starszego wiekiem i
słabszego fizycznie,
zatem musiał godzić
się na to, że
spowoduje u
pokrzywdzonego
bardzo poważne
(ciężkie) obrażenia
ciała. W tym stanie
rzeczy dokonana
przez Sąd I instancji
ocena materiału
dowodowego,
tudzież przyjęta
kwalifikacja prawna
przypisanego
oskarżonemu czynu
(zbrodni z art. 156 §
1 pkt 2 k.k. w zw.
z art. 64 § 1 k.k.)
jest merytorycznie
trafna (str. 5
uzasadnienia SO)
i w żadnej
zdroworozsądkowej
mierze nie można
mówić o
wypełnieniu jedynie
znamion występku
art. 156 § 2 k.k.

Zatem należy
umotywowana
argumentacja
zawarta w
pisemnych
motywach
zaskarżonego
wyroku, a dotycząca
kwestii sprawstwa
oskarżonego S. C.
(1) czyni zbędnym
i po części
nieracjonalnym,
przywoływanie w
tym miejscu po
raz wtóry tych
wszystkich racji i

dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia w tym zakresie, skoro Sąd Apelacyjny w całości ją podzielił. W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził ETPC, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądy krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (vide: sprawa A. C. przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Pożądanego przez autora apelacji

skutku nie mógł
też przynieść kolejny
zarzut (z punktu III)
rażącej
niewspółmierności
(surowości) kary, co
miało polegać na
wymierzeniu kary
5 lat pozbawienia
wolności „(...) na
skutek przecenienia
ustalonych w tej
sprawie okoliczności
obciążających
oskarżonego”. W
tym miejscu godzi
się bowiem
przypomnieć, że
rażąca
niewspółmierność
kary zachodziłaby
jedynie wówczas,
gdyby na podstawie
ujawnionych
okoliczności, które
powinny mieć
zasadniczy wpływ na
wymiar kary, można
było przyjąć, że
wystąpiła wyraźna
różnica pomiędzy
karą wymierzoną
przez Sąd I
instancji, a karą,
jaką należałoby
wymierzyć w
instancji
odwoławczej, w
następstwie
prawidłowego
zastosowania w
sprawie dyrektyw
wymiaru kary
przewidzianych w
art. 53 k.k. oraz
ukształtowanych
przez orzecznictwo.
Stwierdzić także
należy, iż nie chodzi
zatem o każdą

ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnice tak zasadniczej natury, „bijące w oczy”, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można - również w potocznym tego słowa znaczeniu - „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (zob. wyroki SN: z 30.11.1990 r., WR 363/90, OSNKW 1991/7-9/39; z 02.02.1995 r., II KRN 198/94, OSP 1995/6/18; z 06.10.1994 r., II KRN 189/94, Prok. i Pr. 1995/5/18; wyrok SA w Poznaniu z 06.04.1995 r., II AKr 113/95, Prok. i Pr. 1995/11-12/30).

W świetle powyższego, sytuacja taka, w przekonaniu sądu ad quem, z pewnością nie zachodzi w rozpatrywanej sprawie. Nie ujawniły się bowiem żadne istotne okoliczności, dające ewentualnie podstawę do uwzględnienia postulatu obrońcy,

zmierzającego do złagodzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego S. C. (1). Niczego też w tej materii nie zmienia wyartykułowanie osobnego zarzutu (z punktu IV petitum) obrazy przepisów postępowania (art. 410 k.p.k.) co zdaniem obrońcy miało polegać na pominięciu okoliczności związanych z trwającym „konfliktem sąsiedzkim”, „zachowania S. C. (1) w stosunku do A. M. (1) i jej córki N.”, „podejmowania przez oskarżonego pracy zarobkowej, prowadzenia ustabilizowanego trybu życia”, skoro: albo te okoliczności te miał już na uwadze Sąd I instancji (konflikt sąsiedzki); albo te incydentalne okoliczności nie mają istotnego znaczenia w realiach sprawy (pomoc S. C. (1) dla A. M. (1)); albo też okoliczności te - nie przystają do realiów przedmiotowej sprawy (niezasadne podnoszenie pozytywnej sylwetki oskarżonego, który miał prowadzić tzw.

ustabilizowany tryb życia, w sytuacji bezspornego powrotu oskarżonego do przestępstwa, negatywnych treści płynących z wywiadu środowiskowego kuratora sądowego, tudzież popełnienia kolejnego przestępstwa w ciągu zaledwie 9 miesięcy po opuszczeniu zakładu karnego po odbyciu kilkuletniej kary – vide wcześniejsze rozważania Sądu Apelacyjnego). Niczego też w tej materii nie zmienia okoliczność załączenia do akt kopii listu napisanego do pokrzywdzonego.

Wbrew odmiennym twierdzeniom obrońcy, kara 5 lat pozbawienia wolności, wymierzona oskarżonemu S. C. (1) za przypisaną mu zbrodnię, uwzględnia zatem wszystkie dyrektywy zawarte w art. 53 § 1 k.k., w szczególności stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, jak też cele wychowawcze i zapobiegawcze,

które zastosowana
sankcja ma osiągnąć
w stosunku do
oskarżonego,
tudzież względy
prewencji ogólnej.
Warto także
zauważyć, że
wymierzono
oskarżonemu karę
nie odbiegającą
zasadniczo od
granicy dolnego
zagrożenia
ustawowego
przewidzianego za
tego typu czyn,
stąd nie sposób
zatem racjonalnie
mówić o rażącej
niewspółmierności
kary. W ocenie
sądu ad quem
orzeczona kara jest
zatem adekwatna,
wyważona,
sprawiedliwa,
stwarza realne
możliwości
osiągnięcia
korzystnych efektów
poprawczych w
zachowaniu
oskarżonego S. C.
(1), wyrabiając u
sprawcy poczucie
odpowiedzialności i
poszanowania
prawa. Nadto taka
kara będzie
oddziaływała
właściwie na
społeczeństwo,
osiągając w ten
sposób cele
prewencji ogólnej.

Na uwzględnienie
nie zasługiwał
również zarzut

rażącej
niewspółmierności
nawiązki, co miało
polegać na
orzeczeniu jej w
wysokości 5.000 zł,
podczas, gdy -
zdaniem obrońcy -
należało
ukształtować tę
nawiązkę na niższym
poziomie - 1.000
zł, a to z
uwagi na zwolnienie
oskarżonego od
kosztów
postępowania w
wyroku Sądu I
instancji oraz
konieczność odbycia
przez oskarżonego
kary pozbawienia
wolności. W
odpowiedzi należy
zauważyć, że
skarżący
niewłaściwie
utożsamia
zwolnienie
oskarżonego od
kosztów sądowych
za postępowanie
przed sądem I
instancji (art. 624
k.p.k.) z
rozstrzygnięciem
wydanym na
podstawie art. 46
§ 2 k.k., a przy
tym paradoksalnie
zauważa, że „(...)
sam oskarżony widzi
konieczność
zadośćuczynienia
pokrzywdzonemu”.

Przede wszystkim
warto jednak
zauważyć, że zarzut
obrońcy został

niewłaściwie sformułowany. Po zmianie stanu prawnego kodeksu karnego, dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015 r., obowiązek naprawienia szkody oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 46 § 1 k.k.), jak i nawiązka (art. 46 § 2 k.k.) utraciły penalny charakter środków karnych, a stały się wyłącznie środkami kompensacji (restytucji); oba też realizują te same cele. Zarówno obowiązek naprawienia szkody jak i nawiązka, która przybiera tu postać pewnej formy odszkodowania, służą kompensacji szkód i krzywd, które mają swe źródło w popełnionym przestępstwie. Miarkowanie kwot naprawienia szkody lub orzeczonej zamiast niego nawiązki, z powodu celów kary, właściwości i warunków osobistych sprawcy, nie jest już dopuszczalne. Sąd Najwyższy trafnie zauważył, że wysokość orzeczonej na podstawie art. 46 § 2 k.k.

nawiązki winna być miarkowana z uwzględnieniem rozmiaru szkód, ale szczególnie rozmiaru krzywdy wyrządzonej danemu pokrzywdzonemu, ocenianej zwłaszcza przez pryzmat subiektywnych doznań ofiary przestępstwa, sposobu działania sprawcy, jak również tego, jaki wpływ na stan psychiczny osoby pokrzywdzonej wywołało znalezienie się w sytuacji ofiary przestępstwa (zob. postanowienie SN z 22.06.2017 r., V KK 191/17, LEX nr 2327877). Tymczasem w omawianej skardze obrońca w żadnym razie nie wykazał, aby Sąd i instancji, orzekając na rzecz pokrzywdzonego S. M. (1) nawiązkę w kwocie 5.000 zł, nie respektował powyższych przesłanek.

Tym niemniej zaskarżony wyrok został zmieniony przez sąd ad quem w zakresie przedstawionym w sentencji wyroku odwoławczego. Rzecz bowiem w

tym, że Sąd I instancji samokrytycznie przyznał w pisemnych motywach swego orzeczenia, że „(...) przez przeoczenie nie skorygował opisu czynu co do ilości uderzeń pięścią w twarz (obok kilkukrotnych kopnięć). Z aktu oskarżenia wynika, iż uderzeń pięścią było kilka podczas, gdy ze wszystkich zeznań pokrzywdzonego oraz świadka H. U. (1) wynika, że było jedno takie uderzenie.” (na str. 7 uzasadnienia SO in fine). W związku z powyższym należało dokonać odpowiedniej korekty opisu przypisanego oskarżonemu S. C. (1) czynu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego częściowo błędny był też zakres wydanego – na podstawie art. 41a § 1 k.k. – rozstrzygnięcia w przedmiocie orzeczenia na okres 5 lat zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym oraz zakazu zbliżania się do S. M. (1), połączonego z obowiązkiem

zgłaszania się oskarżonego do Komendy Powiatowej Policji w G. jeden raz w tygodniu. Wprawdzie zakazy z art. 41a mogą być orzekane na okres od roku do 15 lat (art. 43 k.k.), jednakże przepis art. 43 § 1a k.k. jasno wskazuje, że obowiązek, o którym mowa w art. 41a § 1 zdanie drugie i § 2 zdanie drugie, orzeka się w miesiącach, najkrócej na 3 miesiące, najdłużej zaś - na 12 miesięcy. Obowiązki dozоровe, które fakultatywnie można orzec obok wszystkich zakazów lub nakazu na podstawie art. 41a § 1 i 2 in fine k.k., z trudnych do wyjaśnienia przyczyn orzec można wyłącznie na okres od 3 do 12 miesięcy, co dotyczy zarówno dozoru elektronicznego, jak i zgłaszania się do Policji lub innego wyznaczonego organu w określonych odstępach czasu - art. 43 § 1a k.k. (zob. J. Giezek [red.]: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. WKP 2021). W świetle powyższego

<p>należało zatem sprecyzować, uwzględniając całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, że określony w punkcie 2 obowiązek zgłaszania się oskarżonego S. C. (1) do Policji będzie orzeczony, na podstawie art. 43 § 1a k.k. - na okres 6 miesięcy (nie zaś 5 lat).</p> <p>Mając na uwadze zaprezentowane wyżej względy, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca wniósł o: .</p> <p>„1. przyjęcie wobec oskarżonego kwalifikacji prawnej czynu z art. 157 § 1 k.k. i wyeliminowanie z opisu czynu fragmentu dotyczącego spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej poprzez zadanie mu kilku kopnięć w klatkę piersiową i okolice jamy brzusznej, co skutkowało u</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p>	

pokrzywdzonego obrażeń tułowia pod postacią rozkawałkowania śledziony, co wymagało operacji ratującej życie oraz wymierzenie oskarżonemu łagodnej kary przy przyjęciu zmienionej kwalifikacji,	# częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
2. ewentualnie przyjęcie wobec oskarżonego kwalifikacji prawnej czynu z art. 156 § 2 k.k. oraz wymierzenie oskarżonemu łagodnej kary przy przyjęciu zmienionej kwalifikacji,	
3. ewentualnie wymierzenie oskarżonemu łagodnej kary,	
4. orzeczenie na rzecz S. M. (1) nawiązki w wysokości 1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,	
5. zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania,	
6. zasądzenie na rzecz obrońcy kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, albowiem koszty te nie zostały	

uiszczone ani w całości, ani w części.”		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Z przyczyn wskazanych we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia zupełnie nietrafne były wnioski obrońcy zmierzające do złagodzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego. W apelacji wywiedzionej na korzyść S. C. (1) nie przedstawiono bowiem żadnych merytorycznych argumentów, które wskazywałyby, że: rzeczywiście zachodziły podstawy do zmiany kwalifikacji prawnej czynu i wymierzenia oskarżonemu łagodniejszej kary pozbawienia wolności, względnie też orzeczenia niższej kwoty nawiązki. Zasadne były jedynie te końcowe akapity wniesionej skargi, które postulowały określone rozstrzygnięcie kwestii incydentalnych, a mianowicie –		

zwolnienie oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz orzeczenie o kosztach adwokackich.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.		
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy		
Szczegółowe powody stanowiska Sądu Apelacyjnego, przedstawiono we wcześniejszej części		

niniejszego uzasadnienia.		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1	Przedmiot i zakres zmiany	
<p>Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok tylko w ten sposób, że:</p> <p>1) w opisie czynu przypisanego oskarżonemu S. C. (1), w miejsce zwrotu - „poprzez zadanie mu kilku uderzeń w twarz”, przyjął – poprzez zadanie mu uderzenia w twarz;</p> <p>2) orzeczony wobec oskarżonego w punkcie 2 obowiązek zgłaszania się do Policji orzekł, na podstawie art. 43 § 1a k.k., na okres 6 miesięcy.</p>		
Zwięźle o powodach zmiany		
Dokonana zmiana zaskarżonego wyroku była konsekwencją dostrzeżenia błędnego opisu przypisanego oskarżonemu czynu (na okoliczność tę		

<p>nota bene zwrócił samokrytycznie uwagę Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu swego orzeczenia), tudzież niewłaściwego określenia czasokresu w zakresie obowiązku zgłaszania się oskarżonego do Policji, określonego na podstawie art. 43 § 1a k.k. Szczegółowa argumentacja związana z postąpieniem sądu ad quem, zaprezentowana została powyżej w niniejszych pisemnych motywach wyroku odwoławczego.</p>			
<p>0.1. 5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</p>			
<p>5.3.1.1.1.</p>		<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>			
<p>5.3.1.2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia na</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	

	nowo przewodu w całości		
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.9. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
II	Reasumując, wszystkie zaprezentowane		

	<p>powyżej względy spowodowały, że Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. dokonał w zaskarżonym wyroku określonej zmiany, zaś wobec braku innych przyczyn z art. 435, art. 440 art. 439 § 1 i art. 455 k.p.k., w pozostałej części wyrok ten - jako trafny, słuszny i sprawiedliwy - utrzymał w mocy.</p>	
6.		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III IV	<p>W pkt III wyroku zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata z urzędu, reprezentującego oskarżonego S. C. (1), kwotę 738 zł, w tym podatek VAT, a nadto kwotę poniesionych przez obrońcę wydatków w łącznej kwocie - 98,87 zł, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, a podstawą takiego rozstrzygnięcia była</p>	

treść art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2016.1999 j.t. ze zm.) oraz § 17 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2, § 4 ust. 1, 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714 ze zm.). W ocenie sądu ad quem brak było natomiast podstaw do powiększenia stawki wynagrodzenia obrońcy z urzędu, albowiem przywołany na rozprawie odwoławczej (przez obrońcę z urzędu) wyrok TK z dnia 23.04.2020 r. (SK 66/19, OTK-A 2020/13), dotyczył innego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości (z dnia 22.10.2015 r.).

Wreszcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 634

	<p>k.p.k. (w zw. z art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych - Dz. U.1983.49.223 j.t. ze zm.), zwalniając od nich oskarżonego S. C. (1) (w tym od opłaty za drugą instancję) wobec uznania, że uiszczenie ich byłoby, w jego aktualnej sytuacji majątkowej, tudzież konieczności odbycia kary pozbawienia wolności – zbyt uciążliwe. Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.</p>	
<p>7. PODPIS</p>		
<p>SSA Andrzej Wiśniewski SSA Stanisław Stankiewicz SSA Maciej Żelazowski</p>		

<p>1.10. Granice zaskarżenia</p>		
<p>Kolejny numer załącznika</p>	<p>1</p>	
<p>Podmiot wnoszący apelację</p>	<p>obrońca oskarżonego S. C. (1)</p>	

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	całość wyroku sądu I instancji		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana